

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

**PRENUMERATA:**

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartałnie Mk. 10.50. Za odnoślenie piękna i wartości obrazu p. t. „Ojciec Sergjusz”, wynoszących go po nad tamte „arcydzieła”, chciałoby się użyć jakiegoś nowego, bijącego w stępiate nerwy widza, wyrazu—należałoby o tym wyjątkowym spektaklu mówić, jako o „**Nadkinematografie**”.

Bo na to dzieło złożyły się, nie ustępując sobie ani piędzi w sprawie wywołania najpodnieśszego efektu, wstrząsającego tyłem inteligencję, co i zmysł estetyczny wzroku, uczucie widza, co i system nerwowy — trzy genjusze: tajemniczy, bezbrzeżny, jak ocean, genjusz Tolstoja, łamiący się przez całe życie z najwyższymi zagadnieniami moralności, reżyserski genjusz, panujący nad trupą Stanisławskiego, nieporównany w stwarzaniu tła dla

Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

**OGŁOSZENIA:**

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy na stronie sześć szpalt).

Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.

Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

## Co prasa warszawska pisała o Ojcu Sergjusz.

### OJCIEC SERGJUSZ.

Wyraz „arcydzieło” w stosunku do wytworów sztuki kinematograficznej, ze względu na rosnącą cudownie szybko techniką w tej dziedzinie, tak spowszedniał, że na określenie piękna i wartości obrazu p. t. „Ojciec Sergjusz”, wynoszących go po nad tamte „arcydzieła”, chciałoby się użyć jakiegoś nowego, bijącego w stępiate nerwy widza, wyrazu—należałoby o tym wyjątkowym spektaklu mówić, jako o „**Nadkinematografie**”.

Bo na to dzieło złożyły się, nie ustępując sobie ani piędzi w sprawie wywołania najpodnieśszego efektu, wstrząsającego tyłem inteligencję, co i zmysł estetyczny wzroku, uczucie widza, co i system nerwowy — trzy genjusze: tajemniczy, bezbrzeżny, jak ocean, genjusz Tolstoja, łamiący się przez całe życie z najwyższymi zagadnieniami moralności, reżyserski genjusz, panujący nad trupą Stanisławskiego, nieporównany w stwarzaniu tła dla

barwnego kalejdoskopu scen życia, i frapujący genjusz aktorski młodego artysty Możuchina, który potrafi oddać całą skalę rozwoju ludzkiego od młodości świetnego oficera epoki Mikołajewskiej aż do starości pustelnika i zgrzybiałości żebraka o masce Tolstojowskiej, gnanego na Sybir, całą gamę uczuć duszy ludzkiej — od oszalałej namiętności zmysłów aż do nadziemskiego wyrazu świętości, przypominającego w stalorytach sztuki fotograficznej potężne linie obrazów mistrzów Odrodzenia na tematy duchowości, walczącej z ciałem.

Z po za tego, co w tym obrazie jest odtworzeniem specyficznie rosyjskiego szalu i obłędu, wyziera olbrzymia arcyludzka zagadka, przekazana nam przez mękę średniowiecza — walki ducha, pożądającego świętości, z okrutną potęgą zmysłów, z „grzechem”, z demonizmem kobiety, który w obrazie upostaciowany został w twarzach i kształtach przesłanej hrabianki, ponętnej rozwódki i wesołej nimfomanki. Blask piękna i bogactwa życia i ciemna groza umartwienia wieją z tego niepospolitego obrazu.

„Ojciec Sergjusz” demonstrowany jest w „Casinie” ostatnie dwa dni. Ceny miejsc niższe. Początek przedstawień o 4 m. 30, 6 m. 30 i 9 wiecz.

## Z Denikinem, czy z Ukrainą?

Ze sfer bliskich do kierownictwa naszej polityki zagranicznej poinformowano prasę polską, iż Polska musi zachowywać się z rezerwą wobec Petlury, a to wobec stosunku aliantów do Denikina, z którym Petlura jest w stanie wojny.

Ta krótka notatka informacyjna jest wielce wymowna. Na jej podstawie można z całą pewnością raz jeszcze stwierdzić, że naszej polityce zagranicznej 1) brak jakiegokolwiek planu i programu w sprawie wschodniej, 2) brak męskiej i godnej autorytetu Rzeczypospolitej samodzielności w stosunku do mocarstw ententy.

Jest przecież nieomal truizmem, że ze stanowiska polskich interesów państwowych odbudowa mocarstwowej Rosji zjednoczonej grozić może Polsce szeregiem ciężkich komplikacji i ustawiczną burzą na wschodzie. Natomiast przy ugruntuowaniu niezależności Ukrainy pozostającej w stosunkach zażyłości z Polską państwowość nasza znajdzie się w nader korzystnych warunkach. Dodać trzeba, że Rumunja o wspólną granicę z którą tak dobijała się nasza dyplomacja w Paryżu, po pewnym okresie wahań i niepewności zajęła wyraźnie to właśnie stanowisko—życzliwości dla Ukrainy i popiera idee ugruntuowania jej bytu niepodległego.

Nasz interes jest w danym razie w zupełnej zgodzie z interesami Rumunji. A przeto w niezem nie wychodząc z orbity państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych, a nawet idąc ręką w rękę z jednym z tych ostatnich mogliśmy zająć w Paryżu wyraźne względem Ukrainy stanowisko.

Nie było by się czego tu wstydzić i obawiać, że państwo na nas cieni „germanofilstwa”, bo jak to się powtarza za panią-matką pacierz: Ukraina—to twór niemiecki. Na jakich wyrachowaniach i przesłankach, po za tą gospodarską obawą posądzeń o grzech germanofilstwa, opiera się polityka nasza względem Petlury i Denikina? Postarajmy się odpowiedzieć sobie na to pytanie.

A więc przedwzrostkiem na tem, że Denikin zwycięża, Petlura jest bity, Denikina popiera gorąco cała ententa, do Petlury niema zaufania. Z tych twierdzeń wynika, że korzystniejszej dla Polski jest być dobrze z klientem ententy—Denikinem, niż z Petlurą.

Wywody te nie są słuszne. Przedwzrostkiem dlatego, że stosunek ententy do Denikina i Petlury nie jest czemś stałym i określonym i zmienia się nieraz z dnia na dzień w zależności od tego, kto kogo bije. Obowiązuje w tych stosunkach anegdotyczna, a na początku wojny jeszcze stworzona zasada: „bija nas, a nasi go ci, on biją”.

Jeżeli ententa może stać na takim stanowisku, bo jest daleko od Ukrainy i Rosji, to nie wolno w każdym razie stać na niem Polsce. Jeżeli zaś kto ma wątpliwości co do tego, jaki jest stosunek ententy do sił walczących na terytorjum b. Imperjum Rosyjskiego, niechaj bacznie przyjrzy się tylko ostatnim losom gen. Judenicza. Poprowadził ofensywę, wiodło mu się, doszedł nieomal do murów Petersburga, giełda sztokholmska dla zwykłej rubla nawet oddała mu Petersburg. Podówczas dla dyplomacji i prasy ententy nie było większego i lepszego wodza i sprzymierzeńca w Rosji, jak Judenicz. Portrety, gorące artykuły, obietnice pomocy, dostawa amunicji i t. p. sypały się jak z rogu obfitości.

W myśl przesłanek wyżej przytoczonych i Polsce należało wówczas paść w objęcia Judenicza, wraz z nim negocjować niezależność państw nadbałtyckich.

Po upływie niespełna 10 dni obraz zmienił się. Zdobyte Petersburga okazało się bluffem, armja Judenicza stała dalej wobec tych samych zadań i trudności, które miała przed miesiącem. Wówczas półurzędowa agencja Havasa zawiadomiła nas, że „w kolach dyplomatycznych koalicji panują wątpliwości co do sukcesów Judenicza, w kampanji jego są błędy i wogóle niema on za sobą całego narodu.”

Trudno o przykład jaskrawszy i bardziej wymowny. Takim jest zawsze stosunek ententy do Kołczaków, Judeniczów i Denikina.

W tych dniach właśnie min. wojny W. Brytancji, Churchill oświadczył, że „Rosję ocalić może tylko męstwo samych Rosjan”. Czyżbyśmy mieli dodawać do tego i męstwo wojsk polskich i krew żołnierza polskiego?

Oczywiście nie. Stałmy więc raz wreszcie na tem stanowisku, które zajmują dyplomaci Ententy, wtedy kiedy generalowie carscy są bici t. j. zdecydujemy się na to, że wojna bolszewików z antybolszewikami w Rosji jest wewnętrzną sprawą rosyjską, o której zdecydować, jak mówi Churchill „męstwo samych Rosjan”.

Broniąc więc od inwazji bolszewickiej naszej rubieży wschodniej niema powodu i podstawy pomagać Denikinowi przez negowanie Ukrainy Petlury, która teraz właśnie zerwała się do krwawej i ostatecznej z nim rozprawy.

Mocarstwa zachodnie nie mają żadnej wytycznej i programu w sprawie Europy Wschodniej. Potwierdzili to niedawno na zgromadzeniu publicznem członkowie Komitetu Narodowego w Paryżu (lewicy) prof. Sujkowski i Medard Dornarowicz.

Skoro takiego programu niema nie powinno więc być nieustannej obawy, że z jakimś programem Ententy, z jakimś jej zamierzeniami będziemy w sprzeczności czy konflikcie. Musimy sami narzucić zachodowi nasz program wschodni, dopomoże nam w tem Rumunja, dopomogą wreszcie czynniki na zachodzie, które zdają sobie sprawę z tego, iż silna i zabezpieczona Polska — to jedyna gwarancja spokoju na wschodzie. Wśród tych czynników znajduje się, jak informowali nas ci sami pp. Sujkowski i Dornarowicz, marszałek Foch i wyższe dowództwo armji koalicyjnych.

## PLANY m. ŁODZI

SĄ DO NABYCIA  
w Drukarni i Hurtowym Składzie Papieru A. J. Ostrowski, Łódź Piotrkowska № 55.  
354 TELEFON 354. 6007-1

Zdecydujemy się więc na życzliwość względem Ukrainy, a obojętność dla Denikina, bo tego wymaga dobrze zrozumiany interes państwowy Polski.

St. Gr.

### Komunikat szefa sztabu generalnego

z d. 28 października.

#### Front litewsko-białoruski.

Wzdłuż Dźwiny na odcinku na zachód od Borysy silny ogień piechoty. Na całym froncie silna działalność naszych patroli wywiadowczych.

#### Front wołyński.

Spokój.

W zast. szefa sztabu generalnego  
Haller pułk.

### Powrót Naczelnika Państwa.

Warszawa, 28 października (PAT).  
Dziś o godz. 8 m. 30 rano powrócił Naczelnik Państwa z Poznania do Warszawy.

### Depesza Naczelnika do ludności Poznania.

Poznań, 28 października. (P. A. T.).  
Od prezydenta miasta otrzymujemy następujący komunikat: W tej chwili odebrałem następujący telegram od Naczelnika Państwa: Opuszczając Poznań, stolicę Wielkopolski, składam szczerze podziękowanie panu, panie prezydencie, za przyjęcie, jakiego w grodzie wielkopolskim doznałem ze strony całej ludności.

### Odjazd Naczelnika Państwa z Poznania.

Poznań, 28 października. (P. A. T.).  
Przyjęcie, jakie ludność zgotowała w poniedziałek Naczelnikowi Państwa w Gnieźnie było nader serdeczne. Po powrocie Naczelnika Państwa odbył się w zamku obiad wydany przez Naczelnika Państwa w dawnej sali tronowej. Podczas obiadu Naczelnik Państwa podziękował za zgotowane mu w stolicy Wielkopolskiej przyjęcie. Minister Seyda odpowiedział mową, która w streszczeniu brzmi jak następuje:

Wspaniałe dni dobiegają końca. Szczególnie czujemy się, że mogliśmy powitać Naczelnika Państwa w grodzie Wielkopolski.

skim. Serdeczne przyjęcie naczelnego Wodza oraz Naczelnika Państwa świadczyło, że cenimy w Nim także obywatela, który zjednał sobie nasze serca. Dni przeżyte razem stanowią będą nowy łącznik między Wielkopolską a Naczelnikiem Państwa. Miałeś Panie Naczelniku możność widzenia nas przy pracy cywilnej i wojskowej i ocenienia zarazem dążeń do całkowitego zespolenia się. Wyrażamy życzenie, aby nie tylko Wielkopolska i Prusy Zachodnie ale także Śląsk i Mazowsze jaknaj silniej złączyły się z macierzą polską. Zegając Cię Naczelniku Państwa mówimy dowidzenia

Naczelnik Państwa o godz. 10 m. 30 wieczorem odjechał do Warszawy.

### Kłamstwa niemieckie o Polsce.

Niemcy głoszą, że szerzy się u nas rewolucja.

(Tel. wł. „Gł. Pol.”)

Wiedeń, 28 października. „N. Wiener Journal” zamieszcza depeszę z Berlina, która donosi, iż przyjeździ z Polski komunikują, że Polsce grozi rewolucja bolszewicka; rząd wie o tym, jednak nie może przeciwdziałać ruchowi. Na ulicach miast wrę walka. Są liczni zabici i ranni.

(Jaki jest cel tych kłamstw nietrudno odgadnąć wobec zbliżającego się plebiscytu na terenach spornych.—Przyp. Red.)

### Z każdym dnem rośnie dreczenie ludności polskiej przez Czechów.

Cieszyn, 28 października. Doniesienie z poza linii demarkacyjnej na Śląsku wskazuje, że nadchodzi chwila koniecznej jak najenergiczniejszej interwencji polskich władz rządowych.

Po usunięciu polskich urzędników pocztowych przystąpili czesi do sterylowania lub wprost usunięcia księży polskich. W ostatnich dniach osadzeni zostali w więzieniu razem ze zwykłymi zbrodnarzami ks. Franek z Łek i ks. Machalica z Lutynji.

Aresztowano również nauczyciela

Kołosza i p. Mejdała z Rychwałdu. W Porębie padł ofiarą gwałtu górnik Popek i jego brat Rudolf, którego wprost ze szyni odprowadzono do więzienia.

Interwencja w komisji koalicyjnej nie odniosła skutku. Pozostaje już tylko samoobrona.

**Czesi celowo sprowokowali strejk w Karwinie.**

Cieszyn, 28 października. Trzydniowy strejk górników w szybie „Gabryela” w Karwinie, z którego węgiel idzie do Polski, przyniósł nam stratę 600 wagonów węgla.

Strajk ten wywołała celowo dyrekcja kopalni, sprowadzając na nowo inżyniera czecha, usuniętego poprzednio w myśl porozumienia z robotnikami. Nie istniała żadna faktyczna przyczyna sprowadzania urzędnika, który już poprzednio był przeszkodą w pracy. Robotnicy odpowiedzieli strajkiem, zaś agitacja czeska wyzyskała ją do denuncjowania robotników polskich przed władzami koalicyjnymi.

**Wojska polskie na Syberji.**

Warszawa, 28 października. (PAT). Z Omska przybył do Warszawy po trzech miesięcznej podróży przez Morze Białe i Norwegię kapitan Grycz jako kurjer z armji polskiej na Syberji.

Wedle informacji udzielonych przez

kapitana Grycza Polskiej Agencji Telegraficznej armja polska na Seberji liczy około 15,000 żołnierzy. Składa się ona przeważnie z polaków, pochodzących z byłej armji niemieckiej i austriackiej.

Punktem koncentracyjnym armji generała Czumy jest Nowonikolajewsk. przy głównej Kujji syberyjskiej. Armja polska została w ostatnich czasach wyekwipowana przez komendanta francuskiego generała Jamaina, któremu bezpośrednio podlega. Naogół nie bierze ona udziału w walkach z bolszewikami.

Pełni natomiast służbę kolejową, ochraniając około 600 wiorst linii głównej i linii w kierunku Barnaulu. Stan jej jest pomyślny, karność wzorowa. Przygnięta tylko dzielnych żołnierzy niemożliwość natychmiastowego powrotu do kraju, który wobec nadchodzącej zimy odwlecze się conajmniej na pół roku. Kapitan Grycz przybył głównie w celu umożliwienia powrotu i poinformowania kompetentnych czynników o możliwości tegoż.

**O stosunki polsko-litewskie.**

Kowno, 28 października. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). Premier litewski Galwanaukis na posiedzeniu rady państwa oświadczył, że rząd litewski uważa za konieczne jaknajlepsze stosunki z państwem polskim nawiązać, lecz nie ustąpi w kwestiach żywotnych państwowości litewskiej.

**Komunikat bolszewicki.**

Wiedeń, 28 października. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). — Ostatni komunikat bolszewicki opiewa:

Na froncie pod Petersburgiem niebezpieczeństwo minęło. Na całym froncie jedynie walki patroli.

Na froncie południowym, w okolicy Kijowa, nieprzyjaciel atakuje zawzięcie.

Na południe od Orła w kierunku Czernihowa nasza ofenzywa trwa.

**Szlakiem wojsk Denikina.**

Wiedeń, 28 października. (PAT). W.B.K. donosi z Moskwy pod datą 28 b. m. Według dokładnych wiadomości w okręgu Orła podczas przejścia tego obszaru przez wojska Denikina zabitych zostało przez wojska około 5000 żydów.

**Zwycięstwa nad bolszewikami.**

Donoszą z Omska urzędowo, że w przeciągu ostatnich trzech tygodni wzięto do niewoli 10.000 ludzi, obezwładniono 8 pułków czerwonych, zabrano 42 strzelby i 200 kulomiotów.

**Finlandja nie będzie walczyć z bolszewikami.**

Wiedeń, 28 października. (Koresp. „Polonja”). „Telegraphencompagnie” donosi ze Sztokholmu: Finlandja odpowiedziała Judeniczowi, że nie może mu udzielić pomocy, gdyż nie chce występować przeciwko republice sowieckiej, pomimo presji, wywieranej na nią przez Anglję.

**12-godzinny dzień roboczy w Rosji.**

Paryż, 28 października. (Tel. własny „Głosu Polskiego”). „Echo de Paris” donosi: Ze względu na ciężkie warunki, w jakich znalazła się Rosja sowiecka, rada komisarzy ludowych wprowadziła w fabrykach, pracujących na obronę, 12-godzinny dzień roboczy.

**„Głos dzwonów moskiewskich”**

Gen. Dragomirow o odbudowie Rosji. W przemowie swojej po przybyciu do Kijowa powiedział między innymi gen. Dragomirow do prezydenta miasta Rjabowa:

„Armja ochotnicza przeszła drogę krzyżową. Początkowo liczyła 200 oficerów i 400 szeregowców. Przy pomocy boskiej mamy obecnie połowę Rosji odzyskana i nie tracimy nadziei, że jeśli tak dalej pójdzie, niebawem posłyszemy głos dzwonów moskiewskich.

Naszem nieszczęściem w obecnej rewolucji jest, żeśmy się rozlecieli i utracili jedność. Wszyscy zapomnieli, że jedynie jednością trzyma się organizm kraju. Jeśli się dało kogoś na stanowisko administratora, zaczynał się uważać za jakiegos suwerennego władcę, od nikogo niezależnego i nikomu niepodległego. Rewolucja nie wyleczyła takich administratorów. Dla zbawienia Rosji potrzeba, żeby wszyscy popierali władzę centralną i przyjmowali wszystkie jej dyrektywy, jako coś koniecznego i nie uchylali się w niczem od uwag i pragnień tej władzy”.

**Chybione przedsięwzięcie Bermonta.**

Wiedeń, 28 października. (P. A. T.). B. K. donosi z Londynu pod datą 27-go b. m. Wedle ostatnich wiadomości z Rygi przedsięwzięcie Bermonta uważać można za zupełnie chybioną awanturę. Przedsięwzięcie miało o tyle widoki powodzenia, o ile Bermont byłby zajął Rygę. Ponieważ nie powiodło się to w pierwszym ataku, Bermont musi się teraz wycofać.

Wiedeń, 28 października. (P. A. T.). Prywatnie donoszą z Rewla, że Bermont ma szukać kontaktu z misją ententy w Rewlu a to w sprawie rozwiązania swoich sił.

**Marynarze angielscy do krajów bałtyckich.**

Moskwa, 28 października. (PAT.) — Radio warsz. Oddziały marynarzy angielskich w Devontport otrzymały rozkaz udania się do krajów bałtyckich.

**Okrucieństwa niemieckie na Litwie.**

Pod tytułem „Okrucieństwa żołnierzy niemieckich w Szawlach”, zamieszcza „Vorwärts” artykuł, napisany na zasadzie materiału, zebranego z gazet litewskich „Lietuva” i „Sozialdemokratas”. Bohaterami okrutnych zająś byli żołnierze, ochotnicy niemieccy, należący do oddziałów Bermonta.

Dnia 28 września odbyły się w Szawlach manifestacje z powodu proklamowania niezawisłości Litwy. W różnych punktach miasta wygłaszano mowy, podczas których żołnierze niemieccy zachowywali się wyzywająco. Zrywali z domów i sklepów chorągwie narodowe, obсыpywali demonstrantów wywiskami i wołali: „Tu nie Litwa, a Rosja”.

29 września zajęli ci niepowołani patryjochi gmach gimnazjalny. Gdy naza jutrz zjawili się uczniowie, wyprawiono im prawdziwą krwawą kąpiel. Doszło do walki, podczas której udało się wyrugować żołnierzy z gmachu szkolnego. Rezultatem tego starcia było czterdziestu ciężko ranych uczniów. Podobne ekscesy miały miejsce w szkole żydowskiej.

„Vorwärts” opowiada, że najbardziej zasłużył na nagane rotmistrz Platen, który przyjął na siebie dowództwo, podczas tych okrutnych wystąpień.

**Liczebność armji niemieckiej.**

Paryż, 28 października (PAT). Radio warsz. Z Berlina donoszą, że na czwartkowym posiedzeniu komisji wojskowej ogłoszono, iż koszt utrzymania 200,000 armji niemieckiej sięgnie do 1 miljarda 100 milionów marek. Armja niemiecka składać się będzie z 63 batalionów piechoty (przed wojną 500 batalionów), 7 batalionów wojsk inżynierskich (przed wojną było 44), oraz 79 szwadronów kawalerji (przed wojną było 550). Artylerja piecha została całkowicie zniesiona.

**O sąd nad Wilhelmem.**

Berlin, 28 października (PAT). „Berliner Tageblatt” podaje, że wedle doniesienia z Londynu Bonar Law odpowiedział w Izbie gmin na zapytanie w sprawie wydania byłego cesarza Wilhelma, że po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych żąda się natychmiast wydania cesarza Wilhelma. Jeżeli Holandia odmówi, były cesarz Wilhelm będzie zasądzony incontinentiam. W takim razie wątpliwym jest, czy opinia publiczna z wyroku takiego będzie zadowolona.

**Neutralne sprzyśięzenie w Alzacji.**

Genewa, 28 października (PAT). Rząd francuski zażądał od pana Larsnera wyjaśnień w sprawie neutralnego sprzyśięzenia w Alzacji. Stwierdzono, że inż. Kossler miał stałe połączenie telegraficzne z urzędnikiem spraw zagranicznych w Berlinie panem Grundslusem.

**Przed plebiscytem we Fleusburgu.**

Wersal, 28 października. (PAT). Dnia 26 października międzysojusznicka konferencja pokojowa zajmowała się sprawą zaburzeń we Fleusburgu, jakie powstały tam wskutek przybycia wojsk niemieckich. Rada 5-u obawia się, że wysłane tam wojska niemieckie pod pozorem uśmierzenia rozruchów, mają oddziaływać na wynik plebiscytu. Na powyższe obawy rady 5-u niemieckie koła półurzędowe oświadczają, że o rozruchach z powodu wysłania wojsk niemieckich do Fleusburga nie może być mowy. W ubiegłym tygodniu wybuchły tam rozruchy, spowodane przez bezrobotnych. Celem przekroczenia w przyszłości podobnym wypadkom rząd niemiecki wysłał jeden batalion piechoty. Zaraz po przybyciu wojsk nastąpiło uspokojenie. Obawy, że wojska niemieckie wywra wpływ na wynik plebiscytu są bezpodstawne.

**Ruch komunistyczny w Berlinie.**

Berlin, 28 października. (P. A. T.). „Localanzeiger” donosi: Przypuszczano, że ruch komunistyczny w Berlinie wymarł zupełnie. Tymczasem wedle informacji otrzymanych, władze wojskowe posiadają materiały, wedle których w Berlinie znajduje się wojskowa centrala komunistów, której podlegają 22 oddziały i wiele pododdziałów. Członków organizacji tajnej nie udało się wykryć.

**„Demokratyzm” Habsburgów.**

Wiedeń, 28 październ. (PAT). Stads korespondenz donosi, że byli arcyksiężęta Franciszek Salwator, Hubert Salwator, Józef Ferdynand i Henryk Ferdynand, arcyks. Agnieszka, arcyks. Alicja Toskańska złożyli oświadczenie, że zrzekają się wszystkich tytułów domu Habsbursko-Lotaryńskiego i wszelkich praw do tronu z owych tytułów płynących. Uważają się one za wiernych obywateli republiki austriackiej. Rząd austriackiej uznał tę deklarację za wystarczającą i oświadczył, że rozporządzenie o wydaleniu nie obejmuje tych osób.

**O pokój z Austrią**

Paryż, 28 października. (PAT). Havas. Spodziewają się tu jutro nadejścia austriackiego dokumentu ratyfikującego traktat pokojowy w St. Germain.

**Kiedy Ameryka zaratyfikuje traktat.**

Nauen, 28 października. (PAT). Radio warsz. Donoszą z Waszyngtonu, że w otoczeniu Wilsona spodziewają się w dniu 2 listopada ratyfikowania traktatu pokojowego przez senat amerykański.

**Zaburzenia antyniemieckie w Pradze.**

Wiedeń, 28 października. (WBK). Jak informuje prasa wczoraj w Pradze na placu św. Wacława odbyły się zaburzenia antyniemieckie.

**Choroba Masaryka.**

Praga, 28 października. (WBK). Prezydent Masaryk zachorował obłożnie i nie opuszcza łóżka. Z tego powodu nie wziął on dziś udziału w święcie wyzwolenia narodu czeskiego.

**Czecho-słowacy żądają zniesienia celibatu.**

Berlin, 28 października. (P. A. T.). „Associated Press” donosi, że z Rzymu przybył do Pragi praski arcybiskup Kardac. Ekskomunikował on 50 duchownych, którzy pomimo zakazu sprzeniewierzyli się swoim obowiązkom. Ludność 1400 wsi w petycji wysłanej do Papieża żąda zniesienia celibatu w Czechosłowacji.

**Francji grozi strejk komunikacyjny.**

Paryż, 28 października. (PAT). Havas. „Echo de Paris” donosi, że syndykat pracowników kolei podziemnych postanowił przyłączyć się do ogólnego strejku, zamierzonego na początek listopada i obejmującego wszystkie środki komunikacyjne i przedsiębiorstwa elektryczne.

**Mandat poselski dla Clemenceau.**

Wiedeń, 28 października (PAT). B. K. donosi z Paryża pod datą 27 b. m.: Zjednoczeni radykali i radykalni socjaliści, którzy zebrałi się w czwartek w Strasburgu, zaproponowali jednomyślnie p. Clemenceau, aby przyjął mandat alzacki z okręgu Dolnego Renu, który to mandat w 1871 roku piastował Gambetta.

—x—

**Warszawa.**

**Rozbicie trzech kas.**

(w) W nocy z soboty na niedzielę niewykryta banda włamywaczy zakradła się do biur warszawskiego towarzystwa ubezpieczeń od ognia przy ul. Jasnej № 4.

Przy pomocy odpowiednich narzędzi złoczyńcy rozbili trzy kasy ogniotrwałe na I, II i III piętrze, zabierając całą zawartość.

Dochodzenie przeprowadzone przez komisarza 10-go komisariatu ustaliło, że współdziałał w rozbitciu kas brał miejscowy służący, Piotr Szydłowski, który zbiegł.

Policja dokonała rewizji w mieszkaniu rodziców Szydłowskiego i znalazła nieznaną część skradzionej gotówki.

Rodziców S. aresztowano. Z powodu nieczynności biur, nie można było ustalić zrabowanej sumy, podobno jednak dochodzi do 200,000 mk.



Dnia 27 października rozstał się z tym światem długoletni majster naszej firmy

ś. † p.

# STANISŁAW PIOTROWSKI

W zmarłym tracimy sumiennego i oddanego sprawom naszym współpracownika.  
Niech mu ziemia lekka będzie. 5019

**J. Hirsberg i Wilczyński.**

W dniu 27 października zmarł w wieku lat 65

# Stanisław Piotrowski

długoletni majster fabryki J. Hirsberg i Wilczyński.

W zmarłym tracimy zacnego współtowarzysza pracy, którego pamięć z szczerym żalem zachowamy.

**Majstrowie i urzędnicy  
firmy „Hirsberg i Wilczyński“.**

5029

szewickiej Rosji przed Ludowym Notarjatem, przewodniczący Urzędu Stanu cywilnego prezydent Rzewski polecił przedstawić sprawę tę dla wyjaśnienia ministrowi spraw wewnętrznych oraz wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

### Towary polskie nad Don.

Jak się dowiadujemy ze sfer handlowych, w krótkim czasie ma odejść z kraju do Rosji południowej (Rostow n/D.) pociąg, składający się z 31 wagonów towarów manufakturowych i galanteryjnych dla zamiany na surowce, niezbędne dla naszego przemysłu.

Koncesję na wywóz od władz otrzymał dom handlowy W. Węgrzynowski i S-ka w Warszawie, ekspedycję zaś powyższych towarów do Rostowa, wspólnie z powyższą firmą, przejęli p. Jan Abkin, dyrektor filji Łódzkiej Rosyjskiego T-wa Transportów i Ubezpieczeń i dom handlowo-ekspedycyjny Lewin, Bücher i S-ka w Warszawie i Łodzi.

### Zakończenie zatargu młynarzy.

Nareszcie, po 7-tygodniowych pertraktacjach zakończony został zatarg pomiędzy pracownikami młynów i młynarza-

mi. Pertraktacje prowadzono w biurze inspektora pracy, Łukasiewicza. Z ramienia pracowników przemysłu mącznego uczestniczyli w naradach radny i prezes związku, Rapalski, Michlewski, oraz przedstawiciele właścicieli młynów. Tylko dzięki taktowi zarządu związku nie doszło do zerwania rokowań i wybuchu strajku. Uzyskano warunki następujące: czeladnik pobierał będzie płacy tygodniowej 180 marek, pomocnik 115 mk., kierownik młyna 250 mk. tygodniowo i po 2 fen. od zmielonego korca. Po przepracowaniu pół roku tydzień urlopu płatnego. Opieka lekarska i lekarstwa na wypadek choroby. Za pracę poza godzinami 50 proc. wyżej.

Obecnie pracownicy piekarń wystąpili z żądaniem podwyżki płacy o 75 proc. Zatarg młynarzy zakończono w Łodzi, Zgierzu, Pabjanicach, Łęczycy i Zdunskiej Woli.

### Teatr Polski.

Dzisiaj w Teatrze Polskim przy ul. Dzielnej 18 odegrany będzie ostatni raz po cenach najniższych głosy utwor G. Zapolskiej p. t. „Tamten“.

Najbliższa premiera będzie jedna z najoryginalniejszych sztuk M. Prévosta „Półdzie-  
wice“, dająca artystom szerokie pole do po-

W poniedziałek, dnia 27-go b. m., odbył się pogrzeb

B. P.

## Maurycyego Bronowskiego,

zamieszkałego przy ul. Średniej № 33, o czym zawiadamia krewnych i znajomych pozostała w głębokim smutku

5030

**RODZINA.**

pię, szczególnie zaś bawiącej na gościnnych występach znakomitej artystce p. Laurze Dunin. Premiera ukaże się we czwartek b. t.

T. M. M.

Dzisiaj w Towarzystwie Miłośników Muzyki wieczór kameralny zespołu S. Pulmana z Warszawy ze współudziałem Haliny Leskiej (alt) i A. Sztromberga (klarnet).

### Sprostowanie.

Do ogłoszonego w numerze wczorajszym zawiadomienia o zgonie i pogrzebie Maurycyego Bronowskiego zakradła się omyłka. Zamiast a. p. powinno być b. p. Maurycy Bronowski.

—X—

### TEATR POLSKI (Dzielna 18).

pod dyr. Franciszka Rychlewskiego.  
Środa, 29-go października. Po cenach najniższych „Tamten“ Po raz ostatni! Satuka w 5 akt. G. Zapolskiej.

### Wolna Scena. Kierownik artystyczny Henryk Cymerman.

Dziś o godzinie 8-iej wiecz. SALA KONCERTWA.  
**Goethe-Wieczór.**  
W programie: Splew, Deklamacja i Odczyty

### SPROSTOWANIE.

Ofiara złożona w redakcji naszego pisma na n-rem 849 wynosi 50 fen., a nie jak mylnie wydrukowano 50 mk.

Clou New-Jorku

**„Corso“**  
Zielona 2.

Clou New-Jorku

# Rywale życia i śmierci

Szlagier amerykański.

Wspaniały, salonowo-detektywny dramat w 6 wielkich częściach.

Szlagier amerykański.

Nad program: **DZIENNIK Nr. 17**

## Wilson w Paryżu, Jesienne mody nowości.

Początek przedstawień o godz. 5, ostatni 9.30, w soboty, niedziele i święta od 8-iej.

# „HANSA“

## Akc. Tow. dla ruchu towarowego

### Transporty międzynarodowe

koleją i statkami, cłonie, składy, assekuracje, finansowanie ładunków, będących w drodze lub na składzie.

### Centrala we Wrocławiu.

filje własne: Berlin, Kolonia nad Renem, Rotterdam, Królewiec, Szczecin, Skalmierzyce, Brema, Górny Śląsk, Gdańsk, Lipsk, Lubeka, Maltsch nad Odrą, Ryga

Łódź, Moniuszki 3 Warszawa, Sienna 8.

5011-2

TEOFILA KOWADŁO  
LUDWIK CHARMATZ  
zaślubieni.

Łódź, 24 października 1919 r.

**Dr. A. Groszlik**  
Choroby skórne i weneryczne  
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

**Al. Kościuszki (Spacer.) 27.**  
9-11 rano i 5-7 wiecz. Panie 4-8 poł. w niedzielę 10-12.  
13288-9

## FUTRA

wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje. Przyjmuje się reperacje futer.

Piotrkowska 33,  
front 1-sze piętro.  
301-31

## NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecięce, obrusy i kołdry  
**Ch. Markowicz i S-ka**  
Piotrkowska № 37, w podwórzu.

## Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych i dróg moczopłciowych. Leczenie promieniami Röntgena i światłem

Piotrkowska № 144,  
róg Ewangelickiej.  
Godziny przyjęcia: 9-2 rano 4-8 po poł. Dla pan od 5-6 p. p.  
575-30

## Poszukuje się motor elektryczny

do sieci miejskiej 10-15 H. P. (nizkie napięcie). Ofer-  
ty składać Zakątna 54.

## Lecznica Lekarzy Specjalistów.

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

- 9-10 ch. chirurg., uszu, gardła i nosa codz. **Dr. H. Goldberg**
- 9-10 choroby oczu codziennie **Dr. Garliński**
- 10-11 choroby wewnętrzne codziennie **Dr. Magdzioki**
- 11-12 chor. wener. i skórne codzien. **Dr. Dutkiewicz**
- 11-12 choroby kobiece codziennie **Dr. Ługowski**
- 12-1 chor. wewnętrz. i dziec. (plac i serca) **Dr. Osiecki**
- 12-1 chor. kobiece i chirurg. codz. **Dr. Artyfikiewicz**
- 1-2 chor. skórne i weneryczne codz. **Dr. Skusiewicz**
- 2-3 chor. nerwowe poniedz., środa piątek **Dr. Mittelstaedt**
- 2-3 choroby oczu codziennie **Dr. Michałski**
- 3-4 choroby skórne i weneryczne codzien. **Dr. Bernard**
- 3-4 choroby wewnętrzne i dziec. codziennie prócz środy i soboty **Dr. Jokiel**

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt;  
2) Porada 5 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy. 4035-26

**Turbina Parowa Laval** na 7 i 12 atmosfer, z kondensacją, 30 konna, 2000 obrotów z zapasowymi łożyskami.  
**Młyn Tarczowy** do mielenia do 4 wagonów produkcji dziennej, z 3-ma zapasowymi kompletami tarcz.  
**Motor „Perkun“** na naftę lub ropę naftową 7 konny precyzyjnie zbudowany.  
**Mała maszyna parowa** jedno konna sprzedaje  
**Dom Handlowo-Agenturowy**  
**Ł. Koźmiński i J. Nieniewski**  
Piotrkowska № 83. 761-3

## Lekcje gry fortepianowej

dziela uczennica wyższego kursu Liceum Muzycznego pań Klješkiej. Zgłaszać się  
**Wschodnia 76**  
m. 16 564-1  
od 12-1 do 1-3 w.

## Lornetka

została zgubiona dnia 27 października w Sali Koncertowej, w szatni. Znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem. Toruńczyk, Cegielnia-  
na 46. 054-1

## Piękny pies

rasy owczarek niemiecki (wilk) 2 letni, bystry i ozujny, do sprzedania. Pasaż Szulca 15, lewa of., 1-sze wejście, II-e piętro, prawe drzwi. 013-1

## Materiał wieńcowy

na Dzień zaduszny poleca trwale preparowane liście bukowe zielone, brązowe, czerwone, czarne i t. p. 5015-1

Łódzka Chemiczna Fabryka, Teodora № 15, Miejsce sprzedaży Długa № 140.

## Dr. E. Szyldkret

Akuszorka i choroby kobiece.  
**SREDNIA № 5.**  
Przyjmuje od 9-11 i pół r. i od 4-6 i pół wiecz. 751-9

## Dr. M. Papierny

Akuzer i specjalista chorób kobiecych.  
Południowa 23  
Przyjmuje od 9-11 r. i od 4-6 po poł. 875-16



